Wychodzi raz w tygodniu. Porto opłacone ryczałtem

ROK XIX. Kraków, dnia 15 lutego 1936. Nr. 6.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Reklama jest dźwignią handlu!

Orzecznictwo sądowe w kwestjach podatkowych.

1. Cyfrowe rozbieżności między danemi inwentarza a księgi głównej, dotyczące wierzytelności przedsiębiorstwa, nie mogą przesądzać kwestji prawidłowości ksiąg handlowych, jeśli przedsiębiorstwo do chwili badania ksiąg nie dokonało ostatecznego zamknięcia rachunków i jeśli nie została ustalona przyczyna tej rozbieżności.

2. Sam fakt istnienia różnic między stanem książkowym a stanem rzeczywistym towarów w dacie sporządzenia bilansu nie daje podstawy do dyskwalifikacji ksiąg. Dopiero ustalenie przyczyny zachodzących różnic może dostarczyć podstawy do wniosków o prawidłowości prowadzonej rachunkowości.

3. Rachunek kasy winien wykazywać stan gotówki przedsiębiorstwa bez względu na tytuł pobrania poszczególnych kwot. Także sumy pobrane na rachunek osób trzecich winny być zaksięgowane na rachunku kasy.

4. Brak dowodów na niektóre pozycje przychodowe i rozchodowe kasy nie zmusza władzy orzekającej do uznania ksiąg handlowych, przedsiębiorstwa za nieprawidłowe lub nierzetelne.

5. Księgowanie rachunków dostawców dopiero z chwilą ich wyrównania nie odpowiada zasadom prawidłowej rachunkowości.

6. Przepisy kodeksu handlowego nie zmuszają do uznania za niedopuszczalne księgowanie rachunków na zakupione towary w kwotach netto po strąceniu bonifikaty i skonta.

7. Brak w księdze inwentarzowej w dacie bilansu szczegółowego zestawienia dłużników i wierzycieli, ruchomości i obcych walut nie stanowi dostatecznego powodu do dyskwalifikacji ksiąg handlowych jeśli istnieją szczegółowe pozaksiążkowe wykazy do sumarycznych pozycyj księgi inwentarzowej. (Wyrok N. T. A. z 17/X. 1935, l. rej. 238/34 675/34).

ZWROT KOSZTÓW PODRÓŻY. Kwoty wypłacone przez spółkę z ogr. odp. spólnikom tytułem zwrotu kosztów spółki, nie ulegają potrąceniu. (Wyrok NTA z 25. X. 1935, l. rej. 6649/32).

ODPISANIA ZA ZUŻYCIE. Sam fakt, że skutkiem niewykonywania przedsiębiorstwa maszyny były nieczynne, nie wyklucza potrącenia na zużycie. (Wyrok NTA z 14/X. 1935, l. rej. 1939/33).

ZAPRZYSIĘŻENIE ZNAWCÓW. Na zasadzie art. 61 ustawy o pod. dochodowym służy płatnikowi prawo żądania zaprzysiężenia świadków i znawców powołanych przez władzę. (Wyrok NTA z 30/X. 1935, l. rej. 5676/33).

PRZEDAWNIENIE PRAWA WYMIARU. Prawo wymiaru podatku dochodowego od uposażeń, określo-

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XIX. **Kraków, dnia 15 lutego 1936** **Nr. 6.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.**
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Echa tygodnia.

Kupiectwo stoi i upada z wolnością handlową. Kupiec jest naturalnym sprzymierzeńcem wszystkich ruchów, zmierzających do zapewnienia maksimum wolności życiu gospodarczemu. Niemal w każdym kraju jest kupiec przeciwnikiem wszelkich karteli, monopoli, ceł, reglamentacji produkcji i sprzedaży, przewagi czynnika urzędniczego w życiu gospodarczem, nadmiaru interwencji państwowej w gospodarstwie społecznem, koncesyj, etatyzmu etc. etc.

Każda próba ograniczenia wolności życia gospodarczego szkodzi kupiectwu, nawet gdyby się pozornie wydawało, że przynosi mu korzyść. Kartele czynią z kupca zwyczajnego urzędnika kartelowego, który ma ściśle przepisany kontyngent sprzedaży, rejon sprzedaży, stawki rabatu, skonta i t. d. Monopole nie kierują się kwalifikacjami kupieckiemi przy obsadzaniu stanowisk sprzedawców towarów monopolowych, lecz przeważnie orjentują się kryterjami orderów, zasług politycznych i t. d. Cła ścieśniają pole konkurencji przemysłu, a zatem odcinają kupca od lepszych warunków kupna-sprzedaży, od wyższych rabatów, od korzystniejszych warunków kredytowych, od niższych cen, od różnorodności asortymentów towarowych itd. Reglamentacja produkcji czy sprzedaży ustanawia policjanta z protokołem karnym i grzywną, ustanawia system plag i szykan administracyjnych. Koncesje zabijają moralność wszystkich warstw społeczeństwa i wydają kupca całkowicie w ręce aparatu urzędniczego, który z reguły jest nieprzychylnie usposobiony do elementu kupieckiego (szczególnie w Polsce). Nadmiar elementu urzędniczego — to trudności budżetowe, a zatem zwiększony nacisk podatkowy i to w pierwszym rzędzie na kupiectwo, ponieważ aktywa majątkowe kupca dają się znacznie łatwiej zlicytować za zaległe podatki aniżeli wielki objekt fabryczny czy wielki majątek ziemski, na które z reguły niema nabywców. Ilekroć występowaliśmy przeciwko niefortunnemu projektowi cenzusu kupieckiego, to czynili-

śmy to zawsze z tego powodu, że uważaliśmy system cenzusu za dość ścisłą reglamentację pracy w zawódzie kupieckim, która dziś zemści się na kupiectwie żydowskiem, a jutro może się zemścić na różnych warstwach kupiectwa nieżydowskiego — w zależności od tego, w ręku której partji politycznej skupi się pełnia władzy rządowej, a zatem i instrument cenzusu kupieckiego.

Zresztą prośba do państwa o pomoc wskazuje na to, że kupiectwo jednak wyrzeka się zasady wolności w życiu gospodarczem i pragnie tej kontroli państwowej. Ponieważ jednak wszystkie bez wyjątku związki kupieckie podkreślają do dnia dzisiejszego konieczność nieustannej walki o liberalizm ekonomiczny, o wolność gospodarczą — uważaliśmy za wskazane wystąpić również przeciw tym elementom polityki gospodarczej, które do dnia dzisiejszego krępują wolność gospodarczą kupca i utrudniają warunki jego pracy.

Z tych właśnie przyczyn występowaliśmy zawsze również przeciw wtrącaniu się państwa w czas pracy kupca. Warsztaty kupieckie winny być zasadniczo wolne od wszelkiego nakazu czy zakazu administracyjnego w dziedzinię czasu pracy. Kupcowi winna być pozostawiona całkowita swoboda co do tego, czy ma zamknąć sklep o godzinie 5 popołudniu, czy też o godzinie 8 wieczorem, tak, jak nikogo nie powinno obchodzić to, kiedy lekarz, adwokat, inżynier czy dentysta ma otwarty swój zakład pracy. Jeden przyjmuje interesantów o godzinie 3 popołudniu, drugi o godzinie 5-tej, a trzeci właśnie dopiero o godzinie 8 wieczorem. Każdy kupiec wie najlepiej, czy mu się opłaca trzymać sklep dłużej otwarty, czy też może go zamknąć wcześniej bez narażenia się na straty materjalne z powodu ubytku klienteli. Nie ulega wątpliwości, że gdyby zniesiono całkowicie granicę dopuszczalnych ustawowo godzin w handlu — zamykanoby sklepy wtedy, kiedyby kupiec odczuwał potrzebę wypoczynku, albo kiedyby nie spodziewał się takiego przypływu klienteli, któryby pokrył mu dodatkowe koszty, związane z przedłużeniem godzin otwarcia sklepu. Kto wie, czy nie zamykanoby wtedy sklepów właśnie wcześniej.

Wszyscy chyba zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, w jak wysokiej mierze obchodzone są ustawy o godzinach handlu. Fakty licznych protokołów karnych, które rujnowały kupców świadczą nie o tem, że kupiec jest nielojalnym obywatelem, ale, że ustawa jest nieżyciowa. Decyzja w kwestji czasu pracy kupca musi być pozostawiona kupcowi. Życie najlepiej ureguluje tę kwestję. Gdyby nawet nie uregulowało jej najlepiej, to jednak uczyni to nie gorzej, niż policjant zapomocą protokołu karnego. Ze wszystkich śmieszności, jakie się w życiu spotyka, największą jest chyba ta, aby ktoś prosił państwo o wydanie ustawy, ograniczającej czas pracy po to, aby później wskutek nieżyciowości tej ustawy łamał ją, pracował w atmosferze strachu, a wreszcie za nieskorzystanie z tego „dobrodziejstwa“ płacił grzywnę lub nawet siedział w kryminale.

Rząd pp. Kościałkowskiego i Kwiatkowskiego pierwszy zrozumiał tę anomalję i przystąpił do jej usunięcia. W pierwszym rzędzie wydał dekret o przedłużeniu godzin handlu w sobotę do godziny 9 wieczorem. Przypuszczalnie rząd na tem się nie ograniczy i w ślad za tym dekretem pójdzie dalsza ustawa, rozciągająca to uwolnienie kupiectwa od pęt kontroli administracyjnej — na resztę dni w tygodniu. Ważniejszy jest jednak, naszem zdaniem, duch tego dekretu. Z niego widać, że rząd zdaje sobie dobrze sprawę z tego, co dla kupiectwa stanowi wolność gospodarczą. Duch ten daje nam najlepszą gwarancję odporności rządu przeciw wszelkiego rodzaju niebezpiecznym pomysłom poddawania się handlu pod kontrolę rządową czy to w formie cenzusu kupieckiego, czy także w innych formach. Okazuje się, że rząd lepiej zna się na niektórych potrzebach kupiectwa, niż pewni jego „przedstawiciele“, szczególnie ci z pod znaku Stronnictwa Narodowego.

Duża część kupiectwa nieżydowskiego wystąpiła przeciw przedłużeniu godzin handlu. Motywem tego wystąpienia nie było napewno dobro handlu. Charakter tego wystąpienia i jego agresywny ton nadały mu posmak wybitnie polityczny. Ale ta część kupiectwa nieżydowskiego, która zdobyła się na trzeźwą ocenę stosunków i która trafnie odnalazła właściwy interes kupiectwa, całego kupiectwa — nie mogła się zdobyć

na wystąpienie przeciw korzystnemu dla handlu dekretowi o przedłużeniu godzin pracy w sobotę. Świadczy o tem uchwała Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, powzięta na zebraniu w dniu 21 stycznia b. r., opowiadająca się całkowicie za wprowadzoną zmianą. Ze względu na doniosłość sprawy podajemy uchwałę tę in extenso:

„Zasadniczo, stojąc nadal przy ścisłem utrzymaniu spoczynku niedzielnego, należymy do przeciwników rygorystycznej reglamentacji godzin handlu w dni powszednie, gdyż godzi ona tak w interes kupca jak i konsumenta. W szczególności opowiadamy się przeciw obowiązkowi zamykania sklepów w ściśle oznaczonych wczesnych godzinach wieczornych. Zamykanie przedsiębiorstw o godzinie 19 uniemożliwia dokonywanie zakupów wielkiej rzeszy tych konsumentów miejskich, którzy pracując zawodowo przez cały dzień, dysponują wolnym czasem w zasadzie tylko wieczorem, a zastając zakłady handlowe zamknięte, — wstrzymują się z musu od konsumcji. Wprowadzona zmiana, wprawdzie dotycząca tylko sobót i dni przedświątecznych, czyni częściowo zadość postulatowi rozluźnienia reglamentacji godzin handlu w dni powszednie.

Przedłużenie godzin handlu w ciągu całego tygodnia o godzinę dłużej, t. j. do 20-tej, wykluczy znane notorycznie, ustawiczne konflikty, pomiędzy kupiectwem a organami policyjnemi, przestrzegającymi rygorystycznie godzin zamykania sklepów zwłaszcza na prowincji.

Nie podzielamy natomiast zdania, iż przedłużenie godzin handlu zwiększy niektóre koszta handlowe, albowiem nie istnieje i nie może zaistnieć ustawowy nakaz otwierania sklepów w ściśle określonych godzinach, każdy kupiec ma w tym względzie nieograniczoną swobodę, do regulowania godzin handlu swego

przedsiębiorstwa, w ramach ustawy, wedle swobodnego uznania indywidualnych warunków.

Wreszcie należy całkowicie uspokoić obawy świata pracy, co do konieczności pracowania w godzinach nadliczbowych, albowiem w myśl obowiązującej ustawy o czasie pracy za pracę, w przedłużonych nowelą godzinach handlu w soboty oraz w dni przedświąteczne, jako za pracę ustawowo dozwoloną, należy się wynagrodzenie ustawowe, wynoszące wynagrodzenie normalne za jedną godzinę pracy, wraz z 25% dodatkiem, tak, że pracownicy nie powinni ponieść z tego powodu żadnego uszczerbku.

Zresztą Min. Spraw Wewnętrznych przygotowuje ostateczną redakcję rozporządzenia wykonawczego do nowej ustawy o godzinach handlu. Mianowicie odnośnie zatrudnienia pracowników w handlu, którym grozi niebezpieczeństwo przedłużenia tygodnia pracy, wobec zezwolenia na zamykanie sklepów w soboty i dni przedświąteczne, o godzinie 9-tej wieczór dowiadujemy się, iż rozporządzenie wprowadzi obowiązek, aby każdy przedsiębiorca w porozumieniu z personelem urządzał plan pracy z tem, by suma godzin zatrudnienia nie przekraczała ustawowego maksimum 48 godzin tygodniowo. Nadzór nad wykonaniem ustawy przekazany będzie starostwom i inspektorom pracy“.

Jeszcze w sprawie ulg w świadectwach przemysłowych na rok 1936.

Stale zauważyć można, że podatnicy korzystają **tylko z takich ulg,** które ustawodawca daje podatnikom **z urzędu,** nie uzależniając ich udzielenia od indywidualnych próśb, względnie od swobodnej oceny podwładnych władz skarbowych. W tym ostatnim wypadku **prawie nigdy** szersze grono podatników nie korzysta z dobrodziejstwa ulg, wobec notorycznie niechętnego nastawienia podwładnych urzędów skarbowych do ich udzielania względnie wobec niezmiernej ostrożności w ich stosowaniu.

W ostatnim okólniku Min. Skarbu w tej sprawie, t. j. w okólniku z 21. listopada L. D. V 31634/4/35 uprawniło Ministerstwo Izby oraz Urzędy skarbowe do udzielania **„dalszych ulg“** we własnym zakresie — na podstawie indywidualnych podań. — Tysiące płatników, w zaufaniu, że władze skarbowe, rozumiejąc dobrą wolę i tendencję Ministra Skarbu w kierunku rozszerzenia zakresu udzielania ulg, wniosło należycie umotywowane podanie, które jednak bez rozpatrzenia **zostały odmownie załatwione,** gdyż władze skarbowe wychodziły z błędnego założenia, że **wogóle nie przysługuje im prawo do udzielania tych ulg.**

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, oraz Krakowska Kongregacja Kupiecka wniosły więc wspólnie memorjał do Min. Skarbu, w którym proszą o wydanie urzędowego, autorytatywnego wyjaśnienia do okólnika z 21. listopada z. r. i spodziewać się należy, że Ministerstwo Skarbu uwzględni słuszne dezyderaty tego memorjału, a dzięki dodatkowo wydanemu wyjaśnieniu niewątpliwie setki podatników uchronione będą przed niestosunkowo drogiemi świadectwami przemysłowemi, względnie nawet przed zagrożeniem gospodarczem.

Treść tego memorjału poniżej podajemy:

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 21 listopada 1935 (Dz. Urz. M. S. Nr. 33, poz. 752) przewiduje trzy wypadki możliwości korzystania z ulg, a mianowicie:

a) z urzędu jako możliwość zasadnicza, a więc gdy np. obrót za r. 1934 nie przekracza pewnych granic maksymalnych (50.000 względnie 15.0000 względnie 5.000 i t. d.),

b) **na skutek indywidualnych podań,** w którychto wypadkach bądź Izba Skarbowa bądź Urząd Skarbowy upoważnione są do udzielania ulg **„we wypadkach nieobjętych ulgami z urzędu“,**

c) na skutek indywidualnych podań te same

władze upoważnione są do udzielania tych ulg **„w wypadkach uruchomienia przedsiębiorstwa w latach 1935 lub 1936“.**

Chodzi nam o wypadki poruszone pod b). Urzędy Skarbowe, interpretując zbyt **zwężająco** swoje upoważnienie, wyraźnie nadane im przez Ministerstwo Skarbu, uważają, że upoważnienie to odnosi się **jedynie do wypadków uruchomienia przedsiębiorstw w latach 1935 lub 1936** i tylko w tych wypadkach wdrażają dochodzenia względnie merytorycznie ustosunkowują się do wniesionych podań. Natomiast podaniom, w których płatnik prosi o ulgi z innych powodów, wogóle biegu nie nadają, ograniczając się do natychmiastowego wydania **decyzji odmownej** bez uprzedniego przeprowadzenia dochodzeń i t. d.

Do wypadków, które Ministerstwo Skarbu miało na względzie, wydając przepisy — omówione powyżej pod b) — należą niewątpliwie takie, przy których czy to z uwagi na zubożenie podatnika czy z uwagi na **znaczne** zmniejszenie zakresu jego przedsiębiorstwa czy wreszcie z powodu nieznacznego przekroczenia wymiaru obrotu za rok 1934 ponad maksymalną granicę (50.000, 15.000 i t. d.) — uzasadnionem byłoby udzielenie takiej ulgi. Do grupy tej należą więc podatnicy, których wymiary obrotu za r. 1934 wynoszą np. 16.000 do 18.000, dalej tacy, których ryczałt wprawdzie przekraczał 15.000 zł. — jednakże indywidualne ustalenie faktycznych stosunków przedsiębiorstwa uzasadniałoby zmniejszenie ciężaru podatkowego we formie świadectwa przemysłowego.

Prócz tego niejednolitą jest praktyka w wypadkach, gdy płatnik wniósł odwołanie od indywidualnego wymiaru obrotu za rok 1934, odwołanie takie rokuje nadzieje uwzględnienia, lecz chwilowo jeszcze załatwionem nie zostało.

Z uwagi na to, że sprawy powyższe tyczą jedynie ekonomicznie najsłabszych płatników, najmniejszych kupców, proszą podpisane zrzeszenia kupieckie, by Ministerstwo Skarbu raczyło podwładnym Izbom i Urzędom Skarbowym wyjaśnić:

1) iż Urzędy Skarbowe upoważnione są do udzielania ulg — w ramach okólnika Ministerstwa Skarbu — **nawet w wypadkach, gdy obrót nieznacznie przekroczył górną granicę,** ustaloną cyt. okólnikiem Min. Skarbu, a to na podstawie podań wniesionych do 31. XII. 1935 i po przeprowadzeniu dochodzeń, które stwierdzą zasadność prośby płatnika;

2) że wydawanie orzeczeń karnych w wypadkach, gdy wymiar obrotu za rok 1934, nieprzekraczający 20.000 zł., wzgl. 60.000 zł., zaczepiony został rekursem, rekurs zaś po dziś dzień nie został załatwiony, a akta sprawy wykazują możliwość przychylnego załatwienia rekursu, a więc zredukowania obrotu do sumy nie przekraczającej 50.000, wzgl. 15.000 zł. — może być wstrzymane do czasu prawomocności wymiaru podatkowego.

Dzięki zadośćuczynieniu uprzejmej prośbie naszej nieznaczna ilość najuboższych płatników uchronioną będzie przed nadmiernem opodatkowaniem — w formie świadectwa przemysłowego — często zagrażającem egzystencji danego podatnika, wzgl. niedostosowanem do rozmiaru i charakteru jego przedsiębiorstwa. Władze skarbowe zaś odciążone zostaną od szeregu czynności, które okazać się mogą zbędnemi — po prawomocności rekursem zaczepionego wymiaru.

Terminy składania zeznań o dochodzie i obrocie

KTO JEST OBOWIĄZANY DO SKŁADANIA ZEZNANIA O OBROCIE:

1) Przedsiębiorstwa handlowe, zaliczone do **I-ej lub II-ej kategorji handlowej.** — Obowiązkowi temu podlegają także te przedsiębiorstwa, które z mocy ustawy winny były w r. 1935 posiadać II. kategorję, lecz **na podstawie ulg** generalnych lub indywidualnych w dziedzinie świadectw przemysłowych, miały prawo do III. kategorji.

2) Przedsiębiorstwa **przemysłowe od I—V** kateg. przemysłowej.

3) **Zajęcia przemysłowe** (ekspedytorzy, wszelkiego rodzaju pośrednicy handlowi (kat. I. i II a. i II b).

4) Samodzielne wolne zajęcia zawodowe.

5) Wszelkie inne przedsiębiorstwa bez względu na wysokość kategorji świadectwa przemysłowego, jeżeli w roku 1935 **prowadziły księgi handlowe** lub też były obowiązane do ich prowadzenia na podstawie obowiązujących przepisów.

KTO JEST OBOWIĄZANY DO SKŁADANIA ZEZNANIA O DOCHODZIE:

1) Wszystkie powyżej wymienione przedsiębiorstwa i zajęcia, które są obowiązane zarazem do składania zeznań o obrocie.

2) Osoby, których dochód płynie z nieruchomości gruntowej, przekraczającej 100 ha.

3) Właściciele domów mieszkalnych, składających się z więcej, niż 20 izb.

4) Osoby prawne i fizyczne, prowadzące księgi handlowe, lub gospodarcze, bez względu na wysokość osiąganego dochodu lub poniesionych strat.

KIEDY NALEŻY ZŁOŻYĆ ZEZNANIE?

O **obrocie** i **dochodzie** składają **do 1. marca b. r.** te osoby, które **nie** prowadziły ksiąg handlowych, a z mocy ustawy są do składania zeznań obowiązane. A więc będą to przemysłowcy I—V kategorji, kupcy **I. i II. kategorji,** oraz ci III-ej kateg., którzy do tej ulgowej kategorji byli uprawnieni na podstawie ulg. Otóż wszyscy w tym ustępie wymienieni — jeżeli nie prowadzili prawidłowych ksiąg handlowych — obowiązani są złożyć zeznania zarówno o obrocie, jakoteż o dochodzie **do 1-go marca b. r.**

Kupcy i przemysłowcy, którzy prowadzili księgi handlowe, składają zeznania:

o obrocie do 1-go marca b. r.,

o dochodzie do 1-go kwietnia b. r. (na podstawie rozporządzenia Min. Skarbu Dz. U, Nr. 9).

Osoby prawne (spółki z ogr. odp., spółdzielnie, spółki akc. i t. d.) składają obydwa rodzaje zeznań do 1-go maja b. r.

(Przy tej sposobności przypominamy, że kupcy i przemysłowcy, prowadzący księgi handlowe, mają obowiązek wpłacania zaliczek miesięcznych do dnia **25-go** następnego miesiąca).

W SPRAWIE ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Poszczególne Izby Przemysłowo - Handlowe zbierają obecnie materjały, które posłużą za podstawę do wystąpienia Związku Izb w sprawie reformy świadectw przemysłowych. W zasadzie większość organizacyj gospodarczych wyraża pogląd, iż świadectwa przemysłowe winny być całkowicie usunięte, narazie jednak idzie tylko o zmiany w dzisiejszym systemie, by świadectwa przemysłowe nie hamowały procesu zwiększania liczby robotników w warsztatach i fabrykach. Kwestją zasadniczą jest zatem oparcie patentów nietylko na ilości robotników, ale i na zasadzie t. zw. robotniko - dni.

Pozatem wyłania się kwestja, czy dla przedsiębiorstw do VI kategorji przemysłowej zachować różnice opodatkowania według klas miejscowości.

Sprawa świadectw przemysłowych będzie w ciągu najbliższych dwóch miesięcy przedstawiona Ministrowi Skarbu w obszernym memorjale.

Kronika.

ZJAZD FEDERACJI ZRZESZEŃ PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH Rzplitej Polskiej odbędzie się w Krakowie w dniach 15, 16 i 17 lutego b. r. Otwarcie Zjazdu nastąpi o godzinie 10.30 przedpołudniem w sali obrad Izby Przemysłowo - Handlowej, a po zagajeniu obrad przez prezesa Maksymiljana Friedego wygłoszą referaty pp. Prof. E. Lipiński, na temat „Systemy gospodarcze doby obecnej“, oraz H. Taubenfeld, kierownik Wydziału handlu zagranicznego Izby Przem. Handl. w Warszawie na temat „Aktualne zagadnienia handlu zagranicznego“. Po przerwie obiadowej wygłoszone zostaną od godziny 16-tej dalsze referaty przez pp. mag. Leona Bregmana, wiceprezesa Czesława Czarneckiego, Dr. I. Ziehera, Prof. Dr. Jerzego Lotha, adw. M. Drybińskiego, Józefa Freidera, M. Abugowa, Mgr. Tadeusza Perla, B. Horowitza, oraz Marcela Seydengardta. Dnia 16-go b. m. rozpocznie się o godzinie 9.30 dyskusja generalna nad wygłoszonemi referatami i uchwalenie rezolucji, sprawozdanie z działalności Federacji, wybory Władz Federacji, wolne wnioski, a dnia 17-go b. m. odbędzie się zwiedzanie przedsiębiorstw przemysłowych.

TANIA WYCIECZKA KUPIECKA DO WIEDNIA

na Targi Wiosenne,

organizowana przez Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, ul. Grodzka 43 na 3-ch lub 5-cio dniowy pobyt we Wiedniu. — Wyjazd obu wycieczek z Krakowa nastąpi **8. marca** o godz. 21.35. — Powrót wycieczki 3-ch dniowej: dnia 12. marca godz. 8.24; powrót 5-cio dniowej wycieczki: dnia 13. marca. Cena uczestnictwa wynosi zł. 95. Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców otrzymują za tę cenę **bezpłatnie** „kartę uczestnictwa“ w Targach wiedeńskich, która kosztuje normalnie 8 zł. i uprawnia do bezpłatnego zwiedzenia Wystawy oraz do szeregu ulg i zniżek.

Wycieczka wyjeżdża w specjalnie zarezerwowanych wagonach a każdy uczestnik otrzyma wyznaczone miejsce. — Wycieczkę prowadził będzie osobiście p. Dr. Hollander. — Techniczne kierownictwo wycieczki powierzone zostało Polskiemu Biuru Podróży UNION LLOYD, przedstawiciel Dr. J. Hollander, Kraków, Szpitalna 36, telefon 181-81.

Bliższych informacyj udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Krak. Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43, telefon 132-67.

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego„ oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki do kinoteatru „Wanda“ w Adm. „Przeglądu Kupieckiego“.

TARGI AMERYKAŃSKIE.

Izba przemysłowo - handlowa w Krakowie zawiadamia, że w maju 1936 r. ma odbyć się w New Yorku w gmachu Zarządu Portu wystawa - targi pod nazwą „World Two - Way Trade Fair“, zainicjowana przez amerykańskie sfery eksportowe oraz niektóre działy wielkiego przemysłu zainteresowane w zwiększeniu eksportu do Stanów Zjednoczonych. Weźmie w niej udział szereg największych firm amerykańskich, jak General Motors Corporation, International Machine Tool Co., które są faktycznie inicjatorami tej imprezy. Jednocześnie Komitet Targów zabiega o udział w nich szeregu krajów europejskich, a także i Ameryki Południowej.

Z uwagi na obecną politykę handlową Stanów Zjednoczonych spodziewać się należy, że Targi te będą miały duże znaczenie dla handlu międzynarodowego, którego rozwój stanowi poważną troskę tutejszych sfer politycznych i ekonomicznych, pozatem budzą one duże zainteresowanie sfer eksportowych i importowych. Zadaniem Targów ma być wyjaśnienie społe-

czeństwu amerykańskiemu konieczności rozwoju stosunków handlowych z krajami zagranicznemi i importu jako warunku rozwoju eksportu amerykańskiego, zmniejszenia bezrobocia i zwiększenia siły nabywczej kraju. Myśl tę zawiera sama nazwa Targów „World Two-Way Trade Fair“. Inicjatorzy Targów jako ich główne zadanie uważają pokazanie poszczególnych towarów, które kraje zagraniczne pragną eksportować do Stanów Zjednoczonych, a z drugiej strony mają one przedstawić zagranicy możliwości eksportowe najważniejszych gałęzi przemysłu amerykańskiego. Szereg bliższych danych dotyczących Targów zawiera prospekt wydany przed kilku dniami przez Komitet Organizacyjny. Konsulat Generalny w Nowym Yorku opracowuje sprawę ewentualnego przystąpienia Polski do wystawy w porozumieniu z Izbą Handlową Amerykańsko-Polską, której urzędujący prezes p. Roman Kutyłowski udaje się do Polski i przy tej okazji omówi to zagadnienie z zainteresowanemi czynnikami w Warszawie.

W SPRAWIE CŁA OD NIEKTÓRYCH RYSUNKÓW.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie komunikuje, że wobec zachodzących wątpliwości przy odprawie celnej rysunków i planów przeznaczonych do zgłoszeń o udzielenie patentu na wynalazki, Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. IV. 31755/3/35 z dnia 18-go stycznia 1936 r. wyjaśniło, że rysunki i plany, dołączane do zgłoszeń i opisów dotyczących wynalazków, nadsyłanych pod adresem adwokatów lub rzeczników patentowych należy zwalniać od cła narówni z dokumentami na podstawie art. 22 ust. I. p. 5 prawa celnego, oraz § 15 do p. 5 przepisów wykonawczych do prawa celnego.

W razie wątpliwości co do przeznaczenia przesyłki należy żądać przedstawienia oświadczenia adwokata lub rzecznika patentowego, że nadeszłe rysunki i plany stanowią materjały do wniosków o udzielenie patentu.

OBNIŻKA OPŁATY STEMPLOWEJ OD OBROTU AKCJAMI.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 8 opublikowano pod poz. 86 rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 22-go stycznia b. r. o opłacie stemplowej od obrotu papierów wartościowych. Na podstawie tego rozporządzenia stawka 0,2 proc., przewidziana jako opłata od obrotu akcjami lub innemi papierami wartościowemi o niestałem oprocentowaniu, zostaje obniżona do 0,1%. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia i będzie obowiązywało do dnia 31-go grudnia 1937 r. włącznie.

UMARZANIE ZALEGŁYCH KOSZTÓW SĄDOWYCH.

Ogłoszony w Nr. 3 Dziennika Ustaw R. P. poz. 19 dekret Prezydenta R. P. z dnia 14-go stycznia r. b. o zmianie przepisów o kosztach sądowych, upoważnia Ministra Sprawiedliwości do umarzania oraz rozkładania na raty i odraczania zapłaty zaległych w postępowaniu cywilnem należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych, jeżeli ściągnięcie ich byłoby połączone z niewspółmiernemi trudnościami lub groziłoby dłużnikowi zbyt ciężkiemi skutkami.

Minister Sprawiedliwości może przekazać prezesom sądów apelacyjnych prawo umarzania takich kosztów do 1.000 zł., a kierownikom sądów — prawo rozkładania na raty i odraczania zapłaty kosztów sądowych.

PODWÓJNE POBIERANIE OPŁAT STEMPLOWYCH

Wielkie firmy poważnie poszkodowane.

Jak wiadomo, poczynając od 1 stycznia b. r. pobierana jest podwyższona stawka podatku obrotowego, bowiem w stawce tej zostały skumulowane wszelkie opłaty, wynikające wskutek obrotu handlowego, m. in. opłaty stemplowe od rachunków. Tymczasem rachunki bez opłat stemplowych rozpoczęto wystawiać dopiero 15 stycznia b. r. Zatem wszelkie transakcje, dokonane w okresie pomiędzy 1 a 15 stycznia b. r. będą podwójnie frankowane. Raz bezpośrednio na fakturze, drugi raz przy poborze skumulowanego podatku obrotowego. Przy większych transakcjach może to zwiększyć koszty handlowe o ogromne sumy. Zwłaszcza, jeśli chodzi o dostawę surowców do fabryk.

To też, jak dowiadujemy się, organizacje samorządu gospodarczego z Izbą Przemysłowo-Handlową na czele mają obecnie wystąpić do władz z prośbą, aby opłaty stemplowe poniesione w ciągu pierwszej połowy stycznia zaliczono na poczet podatku obrotowego.

ne art. 113 ust. o pod. dochodowym nie ulega przedawnieniu przewidzianemu w art. 85 ustawy. (Wyrok NTA z 28/X. 1935, l. rej. 2071/33).

DODATKOWY WYMIAR PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI. W specjalnych wypadkach objętych przepisem art. 2 rozp. Prez. R. P. z 12/III. 1928 dodatkowe wymiary podatku od nieruchomości są dopuszczalne. (Wyrok NTA z 6/V. 1935, l. rej. 3655/32).

* * *

ZWROT WEKSLU PRZY ZAPŁACIE. Osoba, która dłużnikowi wekslowemu przy zapłacie wekslu wydaje zamiast wekslu autentycznego weksel ze sfałszowanym podpisem dłużnika, obowiązana jest zwrócić temuż dłużnikowi spłaconą przez niego sumę wekslową. (Orzeczenie I. C. S. N. z 29/VIII. 1935, C: II. 122/35).

PRZEDAWNIENIE WESKLOWE powoduje utratę prawa wierzyciela na skutek zaniechania czynności w ciągu czasu oznaczonego ustawą bez względu na to czy domniemanie zapłaty może lub nie może istnieć. (Orzeczenie I. C. S. N. z 18/X. 1935, C. I. 504/35).

WEKSEL. — PRZYCZYNA NIEGODZIWA. Zarzut, iż zobowiązanie, na który weksel został wystawiony miało przyczynę niegodziwą, nie może być przez sąd pominięte bez rozważenia. (Orzeczenie I. C. S. N. z 24/X. 1935 C. I. 924/35 PPH).

ZMIANA USTAWY O MONOPOLU ZAPAŁCZANYM

Dekretem Prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 14. stycznia 1936 r., ogłoszonym w Dz. Ustaw Nr 3 został upoważniony Minister Skarbu do: 1) obniżenia w drodze rozporządzenia opłaty monopolowej i podatku od zapalniczek, 2) wprowadzenia zakazu posiadania zapalniczek, niezaopatrzonych w znaczek podatkowy i wydawania w związku z tem przepisów normujących tryb zaopatrywania zapalniczek w ten znaczek, przyczem przepisy te mogą wprowadzać obowiązek zaopatrywania w znaczek podatkowy również zapalniczek, przywożonych dla osobistego użytku przez podróżnych, przybywających z zagranicy lub w. m. Gdańska.

Minister Skarbu będzie uprawniony do ustanowienia w drodze rozporządzenia nakazu zgłoszenia do zaopatrzenia w znaczek podatkowy, za uiszczeniem obowiązującej opłaty monopolowej lub podatku, zapalniczek, niezaopatrzonych w ten znaczek, przed dniem wejścia w życie dekretu niniejszego.

Zgłoszenia zapalniczek do zaopatrzenia w znaczek podatkowy są wolne od opłaty stemplowej.

Jak uregulowany jest obrót obligacjami Pożyczki Narodowej?

Dotychczasowy obrót obligacjami 6 proc. Pożyczki Narodowej został unormowany rozporządzeniami ministra skarbu, jak również zarządzeniami komisarza generalnego Pożyczki Narodowej. Zarządzenia, regulujące obrót obligacjami Pożyczki Narodowej, mają na celu unormowanie obrotu imiennym papierem wartościowym, niedopuszczonym do wolnego obrotu gieldowego, z drugiej zaś strony — ochronę interesów skarbu państwa, zapobiegającą przedterminowemu wykupieniu obligacyj Pożyczki Narodowej, wypuszczonej przecież na stosunkowo krótki okres 10 lat.

Obligacjami 6 proc. Pożyczki Narodowej można spłacać należności w stosunku do skarbu państwa z tytułu podatku od spadków i darowizn, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 5 września 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 5031, oraz w wypadkach, przewidzianych w rozporządzeniu ministra skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29. poz. 225) o ulgach w spłacie zaległości podatkowych. Rozporządzenie to dotyczy zaległości w podatkach państwowych: gruntowym, przemysłowym od obrotu, dochodowym (dział D, od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych i wojskowego wraz z dodatkami państwowemi i samorządowemi.

Skup obligacyj Pożyczki Narodowej w wypadkach losowych przez skarb państwa został unormowany obwieszczeniem komisarza generalnego Pożyczki Narodowej z dn. 22 sierpnia 1934 r. (Monitor Polski Nr. 198, poz. 257).

Oprócz wyżej zacytowanych rozporządzeń istnieją jeszcze dalsze, regulujące właściwie obrót obligacjami Pożyczki Narodowej. Na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 21 lipca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 585) oraz obwieszczenia komisarza generalnego Pożyczki Narodowej z dn. 3 sierpnia 1934 r. (Monitor Polski Nr. 191, poz. 250) obligacjami 6 proc. Pożyczki Narodowej mogą być spłacane zobowiązania w inwestycjach finansowych, które otrzymały uprzednio zezwolenie na przejmowanie obligacyj.

Przyjmowanie obligacyj Pożyczki Narodowej przez przedsiębiorstwa państwowe za towary, jest możliwe tylko w wypadku, gdy przedsiębiorstwo uzyskało poprzednio zgodę na przyjmowanie obligacyj, przyczem zezwolenie komisarza generalnego Pożyczki Narodowej jest uzależnione przedewszystkiem od możliwości finansowych przedsiębiorstw musi być bowiem spełniony warunek, by obligacje Pożyczki Narodowej były traktowane, jako lokata funduszów przedsiębiorstwa na okres trwania Pożyczki Narodowej.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków Grodzka 62. Telefon 104-12.